

# UZASADNIENIE

W **postanowieniu z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt RD 116/19** Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. radca prawny Z. S. na podstawie art. 305 § 1 k.p.k., art. 325a § 2 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych odmówił wszczęcia dochodzenia ze skargi pana A. B. i pani M. B. z dnia 7 lipca 2019 r. w sprawie możliwości popełnienia przez radcę prawnego K. B. przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że K. B. działając jako radca prawny, pełnomocnik powoda, 26 maja 2017 r. świadomie podała nieprawdziwą informację w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w (...) w sprawie o sygn. akt: XV Nc (...) (sygn. akt w post. odwoławczym: XV C (...)), że powód uzyskał przeciwko Pani M. B. klauzulę wykonalności podczas gdy została ona uchylona w sprawie XIII 1Co (...) prowadzonej przez Sąd Okręgowy w (...), tj. przewinienia dyscyplinarnego przewidzianego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 38 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego po przeanalizowaniu dotychczasowych pism pana A. B. doszedł do wniosku, że pismo z 7 lipca 2019 r. dotyczy czynu popełnionego przez radcę prawnego K. B., objętego prawomocnie zakończonym dochodzeniem (sygn. akt: R.D. 133/17) i jest próbą powołania nowych okoliczności, które nie mają wpływu na stan faktyczny.

Tym razem pan A. B. podniósł okoliczność, że powodem w sprawie objętej zawiadomieniem pana A. B. był Bank (...) S.A. a obecnie jest nim (...) Bank (...) S.A. Zdaniem pana A. B. bank ten jest nowym bankiem, który nie istniał przed 7 września 2018 r. W konsekwencji bank ten nie ma prawa do występowania w roli powoda. Dowodziłoby to jego zdaniem, że radca prawny K. B. wprowadziła w błąd sąd przekazując sfabrykowane dokumenty. Dodatkowo, pan A. B. wskazał, że radca prawny K. B. ograniczyła roszczenie objęte pozwem, co również miałoby dowodzić, że świadomie podaje nieprawdziwe informacje.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego odnosząc się do tych kwestii zaznaczył, że Bank (...) S.A. jedynie zmienił nazwę na (...) Bank S.A. i jest wciąż tym samym podmiotem. Jest to fakt notoryjny, powszechnie poruszany w środkach masowego przekazu. Okoliczność ograniczenia lub rozszerzenia roszczenia objętego pozwem również nie może mieć wpływu na możliwość ustalenia czy rzeczywiście doszło do podania nieprawdziwej informacji. Dodatkowo, fakty te nie zostały w ogóle podniesione na etapie postępowania zażaleniowego przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W..

Dla wykazania tożsamości przedmiotowej złożonej skargi ze złożoną poprzednio przez pana A. B. w prawomocnie zakończonej postanowieniem o umorzeniu postępowania sprawie dochodzeniowej R.D. 133/17 Zastępca Rzecznika dokonał reasumpcji ówczesnych ustaleń co do braku przewinienia dyscyplinarnego w sytuacji niepodania pełnej informacji przez radcę prawnego, która nie ma żadnego wpływu na sprawę. Akceptujące stanowisko organu odwoławczego co do umorzenia postępowania dyscyplinarnego udokumentował przez załączenie do akt sprawy ówczesnego postanowienia (...) (...) W. z 13 maja 2019 r. pod sygn. akt OSD 23/19 utrzymującego w mocy postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego (...) (...) W. z dnia 22 stycznia 2019 r. o umorzeniu dochodzenia dyscyplinarnego w sprawie radcy prawnego K. B. sygn. akt RD 133/17 wraz z uzasadnieniem.

**W dniu 09-08-2019 r.** skarżący A. B. i M. B. zaskarżyli postanowienie z dnia 25 lipca 2019 r. sygn. akt RD 116/19 **zażaleniem** sygnowanym przez pana A. B. i wniosli o jego uwzględnienie w całości, uchylenie postanowienia i wydalenie radcy prawnego K. B. z zawodu.

Skarżący wysunęli na początku zarzut błędnego pouczenia w zaskarżonym postanowieniu o przysługującym im jako środek jego zaskarżenia zażaleniu, gdyż, ich zdaniem, winno być on odwołaniem, a zaskarżenie postanowienia zażaleniem wynika z błędnego pouczenia Rzecznika, które wobec tego jest niestosowne i nieeleganckie, gdyż termin na zażalenie wynosi 7 dni a na odwołanie 14 dni.

Odnosząc się do meritum postanowienia Zastępcy Rzecznika z 25 lipca 2019 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia skarżący nie zgodzili się z nim i stwierdzili, że jest ono drastyczne i bezczelne jako tylko przychylnie dla obwinionej i zuchwałej radcy prawnej K. B., z uwagi na fakt, że podała ona w pozwie fałszywą kwotę ponad 181.000,00 zł, sygn. akt XV Nc (...), aby wyłudzić te pieniądze od żony pokrzywdzonego, gdyż następnie po różnych akcjach procesowych skarżących w toku postępowania, ograniczyła żądanie do 123.000,00 zł z tytułu przedawnienia ale nadal mści się na pokrzywdzonych, reprezentując „wątpliwy kapitał”, tzw. (...) S.A., znieawidzonych w całej Polsce, którzy usiłują bezprawnie, podstępnie, metodą oszustw zagarniać majątek obywateli polskich.

Dalej skarżący wyłuszczają, że całe wybrzeże P. jest postępowe, nie tak jak W., obaliło komunę, organizują stowarzyszenie, gdyż wiedzą kto kryje się za (...) S.A., chociaż jest dla skarżących szokiem, że broni ich Rzecznik, a to kapitał z narkotyków, hazardu, prostytucji, handlu ludźmi i bandyterki. Nie spocznie wybrzeże i stowarzyszenie skarżących, aż wyeliminują z zawodu nieuczciwych radców prawnych /K. B./, którą chroni Rzecznik.

Zdaniem skarżących, to że umorzono raz sprawę wobec radcy prawnej K. B., nie oznacza, że skarg na nią nie może być kilkanaście, aż zostanie wydalona z zawodu.

Dalej skarżący podnoszą, że to (...) W. była i jest afera (...) - oszustach.

Skarżący nie dopuszczają, ma rację absolutnie (...), przy swoich błędach, że trzeba to tępić ale skoro Rzecznik nie widzi oszustw, to już jego duchowa i ludzka odpowiedzialność i tak Bóg widzi każde zło w naszym kraju.

Skarżący uważają, że dosyć pobłażania dla takiego łajdactwa, żądają naprawy państwa.

Obwiniona, zdaniem skarżących bezczelnie zataiła, że Sąd Okręgowy zmienił postanowienie co do postanowienia SR i wnioszek (...) W. /??/?/ o nadanie klauzuli wykonalności oddalił co do żony skarżącego, czyli egzekucja była nielegalna, co przyznał też komornik, a Rzecznik mówi o informacji od firmy dla radcy, czyli ona może być fałszywa, kłamliwa, podstępna, wyraźnie naciągana a radca ma iść na tzw. „skrót”, „po trupach przeciwnika” by uzyskać orzeczenie korzystne dla łamiących prawa.

Szczytem bezczelności obwinionej było złożenie dokumentu innego Banku, bez daty, z nieczytelnym podpisem osoby, która go wystawiła, a o zgrozo taki dokument dostał też S.O. w G., przed rozprawą, a zatem to obwiniona stosuje wszelkie metody pozaprawne, by na siłę uzyskać wydanie dla swojego „wątpliwego” mocodawcy korzystne rozstrzygnięcie, mając świadomość, że żona skarżącego spłaciła kredyt w całości.

W konkluzji uzasadnienia złożonego zażalenia skarżący ponownie żądają uwzględnienia odwołania – zażalenia w całości i wydalenia radcy prawnej z tego zawodu.

### ***Sąd ustalił i zważył co następuje:***

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący zostali wystarczająco pouczeni o środku zaskarżenia postanowienia do (...) (...) W. za pośrednictwem Rzecznika Dyscyplinarnego (...) (...) W. w przysługującym skarżącym terminie 14 dni do jego złożenia. Użycie w pouczeniu nazwy zażalenie czy odwołanie dla środka zaskarżenia nie zmienia w żadnym wypadku przysługującego w myśl ustawy o radcach prawnych terminu 14 dni dla zaskarżenia postanowień kończących postępowanie dyscyplinarne, jakim jest również odmowa wszczęcia postępowania, który to termin zaskarżone pouczenie honoruje. Istotą przysługującego środka zaskarżenia stanowi bowiem nie jego nazwa ale charakter i przypisane z tego tytułu uprawnienia temporalne, które w pouczeniu zostały w całej pełni zachowane.

Skarga w niniejszej sprawie, na podstawie załączonych do sprawy pism i dowodów stanowi powtórzenie przedmiotu skargi na radcę prawnego w prawomocnie zakończonym wcześniej wskazanym w zaskarżonym postanowieniu

dochodzeniu pod sygn. akt R.D. 133/17 co do niepoinformowania sądu o uchyleniu klauzuli wykonalności, co Rzecznik wykazał w uzasadnieniu.

Sąd prawomocnie zakończył postępowanie dyscyplinarne co do tego samego czynu tej samej osoby w myśl przepisu art. 17 § 1 pkt 7 to wystarczająca podstawa odmowy ponownego wszczęcia postępowania w sprawie.

Decyzja o umorzeniu postępowania przygotowawczego może bowiem rodzić skutki prawomocności rzeczy osądzonej wówczas, gdy po jej wydaniu bądź nie została ona zaskarżona, bądź w wyniku złożenia środka odwoławczego została utrzymana w mocy. W przypadku sprawy pod sygn. akt R.D. 133/17 decyzja o umorzeniu została utrzymana w mocy przez (...) (...) W. pod sygn. OSD 23/19. Dopiero szczególne instytucje umożliwiające podjęcie lub wznowienie umorzonego postępowania powodują ograniczenia zasady ne bis in idem. Dopóki jednakże istnieje orzeczenie kończące postępowanie, nawet wadliwe, dopóty niedopuszczalne jest orzekanie ponownie w sprawie o ten sam czyn w stosunku do tej samej osoby w związku z powyższym zakazem. Tak więc w postępowaniu przygotowawczym odpowiednio można powołać się na art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. /tak M. Kurowski w: Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany do art. 17 k.p.k. Opublikowano: LEX/el. 2019/.

Nie mają zatem racji skarżący, że skoro umorzono raz sprawę wobec radcy prawnej K. B., to nie oznacza to, że skarg na nią nie może być kilkanaście, aż zostanie wydalona z zawodu, a brak trafności tego poglądu skarżących wynika wobec powyższego w niniejszej sprawie z tożsamości sprawy co do czynu i osoby radcy prawnego K. B., co do której postępowanie prawomocnie raz zakończono.

Przy tym Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podziela stanowisko Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w kwestii powołania w skardze nowych okoliczności, jako nie mających wpływu na już rozpatrzony w umorzonym poprzednio postępowaniu stan faktyczny, a tym samym na zmianę tożsamości sprawy dyscyplinarnej prawomocnie umorzonej i objętej odmową wszczęcia postępowania albowiem Rzecznik odnosząc się do tej kwestii trafnie zaznaczył, że Bank (...) S.A. jedynie zmienił nazwę na (...) Bank S.A. i jest wciąż tym samym podmiotem, o którym mowa w ramach prawomocnie umorzonego postępowania. Jest to, jak zaznacza trafnie Rzecznik, fakt notoryjny, powszechnie poruszany w środkach masowego przekazu. Sąd Dyscyplinarny podziela także stanowisko Rzecznika, że okoliczność ograniczenia lub rozszerzenia roszczenia objętego pozwem również nie może mieć wpływu na możliwość ustalenia czy rzeczywiście doszło do podania nieprawdziwej informacji przez radcę prawnego w kwestii uchylonej w innym cywilnym postępowaniu sądowym klauzuli wykonalności objętej już raz prawomocnie umorzonym postępowaniem dyscyplinarnym.

Sąd Dyscyplinarny zgodnie z art. 433 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, jednakże już nie jako „drastyczne i bezcelne” postanowienie, gdyż Sąd Dyscyplinarny nie rozpatruje epitetów o charakterze emocjonalnym co do skarżonych decyzji procesowych. Postanowienie Zastępcy Rzecznika z 25 lipca 2019 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia rozpatrywane jest przez Sąd Dyscyplinarny z punktu zachowania przez Rzecznika kryteriów przesłanki prawnej odmowy w postaci art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych, która poprzez tożsamość czynu i osoby radcy prawnego w postępowaniu wcześniej umorzonym i postępowaniu o odmowie wszczęcia postępowania została zachowana.

Również nie podlega rozpoznaniu odwoławczemu kategoryzowanie postanowienia jako tylko przychylnego dla obwinionej, czy jako chroniące radcę prawnego K. B. przez Rzecznika, gdyż Sąd rozważa podstawy prawne decyzji procesowych a nie ich subiektywny kontekst ocenny, przy tym pogląd taki nie jest poparty poza zapatrywaniem skarżących jakimkolwiek dowodem na stronniczość w tym zakresie Rzecznika.

Poza kryteriami prawnymi pozostaje też określenie radcy prawnego K. B. jako rzekomo zuchwałej, a w innym miejscu nieuczciwej. Nawiązane przy tym do wystąpienia radcy prawnego w postępowaniu sądowym najpierw z wyższym roszczeniem a następnie ograniczenie powództwa nie kategoryzuje ani jednej ani drugiej z tych czynności ani jako zuchwałej ani jako nagannej, gdyż są one dopuszczalne proceduralnie jako sposób prowadzenia sprawy cywilnej niezależnie od pretensji skarżących o zastosowanie takiego sposobu i zostały przez sąd cywilny dopuszczone w

procesie, co nie podlega wtórnej ich ocenie przez sąd dyscyplinarny wobec zawisłości sprawy o zapłatę przed sądem w postępowaniu cywilnym. Proces cywilny ma charakter kontradiktoryjny i na określone posunięcia procesowe jednej ze stron służą określone środki zaradcze drugiej, z których skarżący, jak sami przyznają, skorzystali. Kwestia zasadności roszczenia w takiej czy innej wysokości, jak również dopuszczenie do jego rozpoznania w procedurze cywilnej w żądanej pierwotnie lub wtórnie wysokości należy w takim razie do sądu cywilnego, nie dyscyplinarnego, a zarzut „wyludzenia” przez radcę prawnego żądanych w procesie ze skarżącymi kwot nie ma miejsca wobec posłużenia się przez radcę prawnego w dochodzeniu roszczeń dozwolonymi środkami prawnymi.

Nie mieści się w granicach rozpoznania sprawy przez Sąd Dyscyplinarny odniesienie się do określeń mocodawcy radcy prawnego jako „wątpliwego kapitału”, tzw. (...) S.A., znienawidzonych w całej Polsce, którzy usiłują bezprawnie, podstępnie, metodą oszustw zagarniać majątek obywateli polskich.

Dopuszczenie firm windykacyjnych do obrotu wierzytelnościami przez ich zarejestrowanie w sposób formalny w sądach rejestrowych nie uwłaszcza radcy prawnemu obsługującemu taki podmiot, gdyż rolą radcy jest spełniać rolę pełnomocnika w sposób spełniający oczekiwania klienta. Dopuszczenie takiego podmiotu jako strony w procesie cywilnym przez sąd oznacza jego prawo do posługiwania się pełnomocnikiem, m.in. radcą prawnym, tak jak prawem tym dysponuje strona przeciwna. W żaden też sposób (...) (...) W. nie dostrzega w tej sytuacji aby radca prawny mściła się na skarżących, a w każdym razie nie takiego skarżący w sposób czytelny nie wywodzą, wobec czego zarzut ten należy uznać za chybiony. Nie podlegają rozpatrzeniu jako zarzut w niniejszej sprawie negatywne określenia klienta czy klientów radcy prawnego, gdyż nie ich działalność jest przedmiotem rozpoznania w sprawie odmowy wszczęcia postępowania wobec radcy prawnego.

Gros natomiast zarzutów podniesionych przez skarżących, takich jak: całe wybrzeże P. jest postępowe, nie tak jak W., obaliło komunę, organizują stowarzyszenie, gdyż wiedzą kto kryje się za (...) S.A., (...) W. była i jest afera (...) - oszustach, skarżący nie dopuszczają, ma rację absolutnie (...), przy swoich błędach, że trzeba to tępić, skarżący uważają, że dosyć pobłażania dla takiego łajdactwa, żądają naprawy państwa – to swoisty manifest lub proklamacja społeczno – polityczna dla której Sąd Dyscyplinarny (...) (...) W. nie stanowi gremium, które mogłoby być jego adresatem. Stąd nie podlegają one kognicji Sądu i w tej sytuacji są bezprzedmiotowe dla rozpoznawanej sprawy. Również dotyczy to zapowiedzi, iż nie spocznie wybrzeże i stowarzyszenie skarżących, aż wyeliminują z zawodu nieuczciwych radców prawnych /K. B./, którą chroni Rzecznik.

Należy w tej sytuacji jeszcze raz podkreślić, że działalność wymienionych przez skarżących firm windykacyjnych nie podlega ocenie ani Rzecznika Dyscyplinarnego ani osądowi Sądu Dyscyplinarnego, gdyż nie mieści się w przedmiocie rozpoznawanych w postępowaniu dyscyplinarnym spraw radców prawnych a nie ich mocodawców.

Zgłoszone w zażaleniu zastrzeżenia co do osoby Rzecznika są nieudowodnionym zapatrywaniem skarżących, gdyż, jak już wskazano, zarzut ochrony przez niego radcy prawnego nie jest poparty jakimkolwiek dowodem na stronniczość w tym zakresie Rzecznika. Obrona przez Rzecznika wyżej wskazanych firm z kapitałem pochodzącym według skarżących z narkotyków, hazardu, prostytucji, handlu ludźmi i bandyterki nie ma miejsca w dochodzeniu, gdyż całe przeprowadzone przez Rzecznika postępowanie dotyczy spełnienia przesłanek odmowy jego wszczęcia z powodu wcześniejszego umorzenia postępowania w przedmiocie nowej skargi i kategoriałnie nie może zostać ocenione jako merytoryczne albowiem podlega ocenie tylko z punktu widzenia spełnienia kryteriów niedopuszczenia do powtórnego rozpatrywania tej samej sprawy. Sąd Dyscyplinarny nie stwierdza przy tym na żadnym etapie dochodzenia w niniejszej sprawie żadnego, ani aprobatywnego ani dezawuuującego, odniesienia się Rzecznika do wymienionych i negatywnie ocenianych przez skarżących firm. Leży też kategoriałnie w sposób naturalny poza przedmiotem niniejszego postępowania dyscyplinarnego punkt widzenia skarżących, iż Rzecznik nie widzi oszustw, to już jego duchowa i ludzka odpowiedzialność i tak Bóg widzi każde zło w naszym kraju.

W żadnym zupełnie związku przyczynowym ze sprawą odpowiedzialności radcy prawnego nie pozostaje wzmiankowana przez skarżących afera (...), gdyż firma ta nie jest wskazana w sprawie jako klient radcy prawnego. Suponowane przez skarżących niedorównanie W. całemu wybrzeżu P. pod kątem postępu jako porównanie zasług

w tym zakresie nie poddaje się kognicji Sądu Dyscyplinarnego albowiem nie jest on powołany do rozważania tego typu konkurencyjności pomiędzy miastami lub krainami geograficznymi w przyznanej przepisami ustawowymi sądom dyscyplinarnym ich właściwości rzeczowej i miejscowej co do rozpatrywania spraw dyscyplinarnych radców prawnych z wyznaczonego okręgu, biorąc pod uwagę zasadniczy podział terytorialny państwa.

Zarzut rzekomo „bezczelnego zatajenia”, jak to określają skarżący, przez obwinioną uchylenia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności co do żony skarżącego, a Rzecznik mówi o informacji od firmy dla rady, czyli ona może być fałszywa, kłamliwa, podstępna, wyraźnie naciągana a radca ma iść na tzw. „skrót”, „po trupach przeciwnika” by uzyskać orzeczenie korzystne dla łamiących prawa – jest powieleniem zarzutów poprzednio umorzonych prawomocnie postępowania, które nie mogą być w myśl zasady ne bis in idem przez odmowę wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie rozważane powtórnie.

Na marginesie w niniejszym postępowaniu dyscyplinarnym radca prawny K. B. wobec odmowy wszczęcia postępowania nie posiada statusu strony obwinionej /bez przedstawienia zarzutów - art. 68 ust. 3 ustawy o radcach prawnych/.

Zarzut złożenia do sądu w (...) przez radcę prawnego dokumentu innego Banku, bez daty, z nieczytelnym podpisem osoby, która go wystawiła, przed rozprawą, nie stanowi metody pozaprawnej, by na siłę uzyskać wydanie dla swojego „wątpliwego” mocodawcy korzystne rozstrzygnięcie, mając świadomość, że żona skarżącego spłaciła kredyt w całości, gdyż z tej relacji skarżących wynika, że radca prawny podjęła określone kroki procesowe w trybie postępowania sądowego a nie poza nim co .nie stanowi przesłanki dla zdezawuowania odmowy wszczęcia postępowania. Kwestia zaś prawdziwości dokumentu i jego oceny z punktu widzenia jego skuteczności dowodowej podlega rozpoznaniu przez sąd cywilny a nie dyscyplinarny. Te kwestie zresztą objęte są umorzonym prawomocnie postępowaniem i wobec odmowy jego ponownego wszczęcia nie stanowią przedmiotu dociekań niniejszego Sądu Dyscyplinarnego.

Na marginesie też określenie przez skarżących działań przed sądem w (...) jako „szczytu bezczelności” obwinionej nie dopuszcza do ich rozpoznania w postępowaniu dyscyplinarnym jako kontekstu emocjonalnego a nie prawnego wniesionego środka zaskarżenia, przy tym, jak wcześniej wskazano, radca prawny w niniejszym postępowaniu nie posiada statusu osoby obwinionej.

Wniosek skarżących o wydalenie radcy prawnej z zawodu nie podlega rozpatrzeniu, gdyż wniosek o ukaranie przed sądem dyscyplinarnym może być skutecznie złożony zgodnie z art. 68<sup>1</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych odpowiednio tylko przez Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, rzecznika dyscyplinarnego lub ich zastępców, nie zaś skarżących, a i to po zakończeniu dochodzenia, co wobec odmowy wszczęcia dochodzenia nie ma miejsca w sprawie.

Tym samym po rozpatrzeniu zgłoszonych zarzutów i wniosków skarżących i wobec wykazania w toku postępowania odwoławczego przesłanek utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia z dnia 25 lipca 2019 r. sygn. akt R.D. 116/19 o odmowie wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie, na podstawie art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2115 ze zm.) w zw. z art. 437 § 1 i art. 465 § 1 i 2 k.p.k. należało orzec jak na wstępie.

Łączne koszty postępowania wyniosły 1000,00 zł, kosztami tymi w całości została obciążona Okręgowa Izba Radców Prawnych (...) W., zgodnie z przepisem art. 70<sup>6</sup> ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych.

### **Pouczenie**

Zgodnie z art. 74<sup>1</sup> pkt 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 426 § 1 KPK od niniejszego postanowienia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych (...) W. jako sądu odwoławczego nie przysługuje środek odwoławczy.